



• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Gazeta Bezpłatna

Egzemplarz bezpłatny • Numer 41/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 16 października 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

SIEDLCE

Malowanie trawy na zielono?

Radni przyjęli „Strategię rozwoju Miasta Siedlce na lata 2025-2035”. Ma pokazywać, w którą stronę powinniśmy się rozwijać, i ułatwiać zdobywanie pieniędzy na inwestycje. Nie wszyscy uważają jednak, że ten drogowskaz ustawiono właściwie. Na ostatniej sesji uchwała o przyjęciu dokumentu wywołała spór. STRONA 5

POWIAT SIEDLECKI

Nadbużańska perła powiatu

Malownicza dolina Bugu, zabytkowy pałac nazywany „Wilanowem Korczewskim”, tajemnica ewakuacji polskiego złota, niezwykłe legendy i miejsca pełne historii. Gmina Korczew to jeden z turystycznych skarbów powiatu siedleckiego. To miejsce, które warto odwiedzić. STRONA 9

GMINA ZBUCZYN

Młodzi przejmują stery

I Forum Młodzieżowych Rad Gmin Powiatu Siedleckiego i Miasta Siedlce było czasem pełen dobrej energii, warsztatów i ważnych dyskusji. Młodzi samorządowcy udowodnili, że mają pomysły, które mogą zmienić lokalną rzeczywistość. STRONA 9

RUGBY

Pogoń rozbiła Juvenię!

Deszcz, chłód i twarda walka na boisku. Rugbiści MKS Pogoń Awenta Siedlce pokonali Juvenię Kraków 43:12, prowadząc do przerwy 24:12. Goście dotrzymywali gospodarzom kroku w pierwszej połowie, ale po zmianie stron... STRONA 16

Strach został z nami

SIEDLCE

Alarm w szkole, policyjne działania, pogłoski o „krwawym piątku”, wiadomości o brutalnych atakach w mazowieckich szkołach, w tym woźnej, zabitej przez 15-latka. W ostatnich dniach strach przestał być abstrakcyjną informacją z ekranu telefonu. Stał się czymś, co rodzice zabierali ze sobą do pracy, uczniowie wnosili na szkolne korytarze, a dorośli nie zawsze potrafili zatrzymać. Jedni przyznają wprost, że się bali. Inni wiedzieli, że pogłoski mogą służyć wywołaniu chaosu, ale gdzieś z tyłu głowy i tak pozostawał niepokój. Trudno się temu dziwić.

Wszystko działo się w atmosferze, w której kolejne wiadomości przychodziły szybciej, niż można było je sprawdzić. 7 października doszło do ataku z użyciem ostrego narzędzia w szkole w Ostrołęce. Dzień później zaatakowano pracowników szkoły w Leszczydole-Nowinach. Zmarła 37-letnia woźna, a rane zostały 2 inne osoby, w tym dyrektor, który próbował obezwładnić napastnika. Podejrzanym jest 15-letni były uczeń szkoły. Te tragedie wstrząsnęły mieszkańcami Mazowsza.

Potem w sieci zaczęły krążyć wiadomości o rzekomych zagrożeniach, zapowiedzi ataków i „krwawego piątku”.

STRONA 2



FOT. KMP SIEDLCE

Dba o bezpieczeństwo, ale nie zastąpi rozmowy.









eprasa.pl b526f985f4

Życie w regionie

Redaguje: Iwona Dąrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Wszystkie stopnie dojrzałości

FELIETON

Miasto Siedlce znalazło się w grupie osiemdziesięciu pięciu podmiotów realizujących projekt „Rozwiązania cyfrowe dla mazowieckiej administracji". Zaprawdę, powiadam wam, słuszna koncepcja. Nowoczesność w domu i zagrodzie zawsze na propsie, a w jednostkach samorządu terytorialnego tym bardziej. Obsługa petenta z użyciem „narzędzi usprawniających codzienną pracę i procesy w urzędach" jest wówczas krótsza, więc i ten petent ma mniej okazji do awanturowania się.

Tym chętniej więc spojrzałem w informację, w której władze miasta chwalą się przystąpieniem do programu. A tam już prawie na początku przeczytałem, że obejmuje on między innymi „modernizację i wdrożenie systemów dziedzinowych (EZD, ERP, GIS, MSIP, System Wspomagania Zarządzania Drogami)". Jaką tajemnicę kryją te cztery skrótowce, nie wiem. Ale że z zakresu dziedzin pamiętam: „Przepiękna dla mnie jest dziedzina i miła mi ziemia mojego dziedzictwa", zdecydowałem się poszukać wyjaśnienia w Psalmach.

Potem doszedłem do wniosku, iż trochę trudniej będę miał z fragmentem: „Projekt realizowany jest zgodnie z zasadami domyślności cyfrowej, jednorazowości, interoperacyjności oraz dostępności cyfrowej na poziomie standardu min. WCAG 2.1 (poziom AA)". Boję się sięgać po Apokalipsę. Po krótkim wstępie miasto poinformowało o zadaniach, które będą realizowane w ramach projektu. Zaintrygowały mnie zwłaszcza systemy klasy ERP, które „staną się fundamentem efektywnego zarządzania zasobami, usprawnienia procesów biznesowych i zwiększenia transparentności działań". Niestety, jak się okazuje, Siedlec nie obejmą. Pewnie my już mamy własne fundamenty.

Ale jest też pocieszenie – najwyraźniej zostaniemy włączeni w rozbudowę Mazowieckiego Systemu Informacji Przestrzennej wraz z portalem Wrota Mazowsza. Obejmie ona rozszerzenie funkcjonalności tego ostatniego o „narzędzia zaawansowanych analiz przestrzennych, mechanizmy Wizard'owe, geokodowanie oraz tworzenie raportów i opracowań tematycznych". Że też sam na to nie wpadłem!

Zaciekawiło mnie także wdrożenie Systemu Informacji Geograficznej. Jak przekonywał siedlecki magistrat, celem tej operacji jest „zapewnienie e-usług na 4. poziomie dojrzałości". Mało tego – w Systemie Wspomagania Zarządzania Drogami opublikowane zostaną e-usługi na piątym poziomie! Ciekawe, czy trzy poprzednie osiągaliśmy w takim samym tempie…

Kiedy dotarłem do końca komunikatu na stronie siedleckiego urzędu miasta, mój entuzjazm nieco opadł. A szczerze mówiąc – zupełnie się ulotnił. Jako obywatel i podatnik miałem zostać poinformowany, co samorządy zrobią z grubymi milionami ze środków unijnych i własnych. Zamiast tego dostałem sernik bełkotu z kryzysową ilością rodzynek. Stężenie niekomunikatywności było tak duże, że ze zgrozą zacząłem się spodziewać, iż zaraz przeczytam o „chlebowości" albo „historii sufferingu".

Zastanawia mnie, czy miasto Siedlce musi publikować informacje na temat „Rozwiązań cyfrowych dla mazowieckiej administracji" akurat w formie wykwitów o systemach dziedzinowych, interoperacyjności i mechanizmach Wizard'owych. Innymi słowy, czy możemy być tą jedną osadą, w której nieugięci Galowie stawiają opór biurokratycznym legionom z Warszawy? Czy też kasa na projekt przyszła w pakiecie z urzędniczymi farmazonami oficjalnego komunikatu?

Olśnienie pojawiło się nagle. Teraz już rozumiem, gdzie tkwi przyczyna: Siedlce będą się właściwie komunikować ze społeczeństwem, kiedy osiągną czwarty poziom dojrzałości. A normalnie zacznie być na piątym.

BARTEK SZUMOWSKI

Strach został z nami

SIEDLCE

Alarm w szkole, policyjne działania, pogłoski o „krwawym piątku", wiadomości o brutalnych atakach w mazowieckich szkołach, w tym woźnej, zabitej przez 15-latka. W ostatnich dniach strach przestał być abstrakcyjną informacją z ekranu telefonu. Stał się czymś, co rodzice zabierali ze sobą do pracy, uczniowie wnosili na szkolne korytarze, a dorośli nie zawsze potrafili zatrzymać. Jedni przyznają wprost, że się bali. Inni wiedzieli, że pogłoski mogą służyć wywołaniu chaosu, ale gdzieś z tyłu głowy i tak pozostawał niepokój. Trudno się temu dziwić.



FOT. KMP SIEDLCE

Policja sprawdzała zgłoszenia dotyczące zagrożeń.

Wszystko działo się w atmosferze, w której kolejne wiadomości przychodziły szybciej, niż można było je sprawdzić. 7 października doszło do ataku z użyciem ostrego narzędzia w szkole w Ostrołęce. Dzień później zaatakowano pracowników szkoły w Leszczydole-Nowinach. Zmarła 37-letnia woźna, a rane zostały 2 inne osoby, w tym dyrektor, który próbował obezwładnić napastnika. Podejrzanym jest 15-letni były uczeń szkoły. Te tragedie wstrząsnęły mieszkańcami Mazowsza.

Strach to jedno

W Siedlcach niepokój dodatkowo podsyciła sytuacja z 7 października, gdy po informacji o możliwym zagrożeniu ewakuowano szkoły średnie. Potem w sieci zaczęły krążyć wiadomości o rzekomych zagrożeniach, zapowiedzi ataków i „krwawego piątku". W takich okolicznościach trudno oczekiwać od rodziców, że pozostaną obojętni. Nawet jeśli ktoś od początku podejrzewał, że część tych doniesień ma wywołać panikę, nie każdy potrafił odsunąć od siebie myśl: a co, jeśli tym razem to prawda? Rodzice reagowali różnie. Niektórzy przyznają, że zwyczajnie się bali. Inni mówią, że rozumieli mechanizm nakręcania chaosu, ale niepokój i tak pozostawał.

W sieci szybko zaczęły krążyć nazwiska i dane osób, które internauci łączyli z rzekomymi zagrożeniami. Nie wszyscy sprawdzili, czy to prawdziwe informacje, a wskazywane osoby mającokolwiek wspólnego ze sprawą. Ktoś udostępniał zrzut ekranu, ktoś dopisywał własną wersję, kolejni przekazywali dalej. W krótkim czasie plotka zaczęła wyglądać jak potwierdzona wiadomość.

Jedna z matek zwraca uwagę, jak łatwo w ten mechanizm włączali się dorośli. – Podawali niezweryfikowaną informację dalej, czasem z nazwiskiem i oskarżeniem. Przerodziło się to w internetowy samosąd – ocenia.

W sytuacji zagrożenia należy przekazywać informacje policji i dyrekcji szkoły, a nie rozstrzygać sprawę w komentarzach. Zrzut ekranu nie jest automatycznie dowodem, a liczba udostępnień nie czyni pogłoski prawdą. Właśnie wtedy, gdy emocje są największe, potrzebujemy szczególnej ostrożności.

Kiedyś nóż był narzędziem

Jestem z pokolenia, które z nożami chodziło do szkoły. Scyzoryk w plecaku? Norma. Grało się „w noża", obierało jabłka, strugało patyki. Były też konflikty. Czasem ktoś komuś dał po mordzie, a godzinę później razem kopali piłkę. Nie idealizuję tamtych czasów. Przemoc była przemocą, a krzywda nie stawała się mniej bolesna tylko dlatego, że później można było się pogodzić.

Ale dlaczego dziś nóż coraz częściej staje się argumentem? Co się zmieniło? Dzieci? Rodzice? Szkoła? Internet? A może młodzi ludzie coraz trudniej radzą sobie ze złością, odrzuceniem i upokorzeniem? Nie ma jednej odpowiedzi, a pojedyncze tragedie nie dają prawa do diagnozowania całego pokolenia albo szukania jednej przyczyny. Ale nie możemy udawać, że wystarczy sprawdzić plecak, zamknąć drzwi i uznać, że problem zniknął.

Bo zanim dojdzie do tragedii, mogą pojawiać się sygnały, których nie zauważamy albo nie umiemy właściwie odczytać. Ale nie każda trudność prowadzi do przemocy. Mimo to warto pytać, co dzieje się z młodym człowiekiem i co przegapili dorośli.

Rodzice pracują, załatwiają codzienne sprawy. Dzieci wracają ze szkoły i często słyszą proste pytanie: „Jak było?". Odpowiedź też bywa prosta: „Dobrze". I wszyscy idą dalej. Nie dlatego, że rodzicom nie zależy. Czasem zwyczajnie brakuje czasu, siły albo pomysłu, jak przebić się przez mur krótkich odpowiedzi. Mama 10-letniego Mikołaja stara się rozmawiać z synem każdego dnia. Wie jednak, że samo pytanie o lekcje nie wystarczy. Trzeba jeszcze stworzyć przestrzeń, w której dziecko będzie mogło powiedzieć o czymś trudnym – o konflikcie, wyśmiewaniu, samotności czy lęku przed reakcją rówieśników.

Inna matka opowiada o sporze z 9-letnią Zosią, która chciała korzystać z Messengera, bo miały go koleżanki. Dla dziecka to sprawa przynależności do grupy, obawa przed byciem innym, wykluczonym. Podobnie bywa z wyglądem czy kosmetykami. Łatwo powiedzieć, że to za wcześnie, że kiedyś dzieci miały inne problemy. Trudniej usiąść i naprawdę usłyszeć, co dla naszego dziecka jest dziś ważne. Media społecznościowe same w sobie nie tłumaczą przemocy, ale potrafią wzmacniać presję, przyspieszać rozchodzenie się plotek i sprawiać, że upokorzenie nie kończy się wraz z ostatnim dzwonkiem. Dlatego rozmowa nie może ograniczać się do sprawdzania ocen i pytania, czy odrobiono lekcje.

Policja nie zastąpi rozmowy

Ostatnio bezpieczeństwo w szkołach stało się tematem, którego nie da się odłożyć na później. Policja sprawdzała zgłoszenia dotyczące zagrożeń, a obecność mundurowych dla części rodziców była sygnałem, że sprawa jest traktowana poważnie. To może trochę zmniejszyć niepokój, nie oznacza jednak, że lęk zniknął albo że można uznać problem za rozwiązany.

13 października we współpracy z Komendą Miejską Policji zorganizowano szkolenie dla pracowników oświaty dotyczące procedur reagowania w sytuacjach zagrożenia. Takie działania pomagają przygotować się na sytuacje kryzysowe i przypominają, jak ważne są jasne procedury, współpraca i szybkie przekazywanie sprawdzonych informacji.

Rodzice mają prawo się bać. Dzieci mają prawo pytać, czy w szkole są bezpieczne. Nauczyciele i pracownicy placówek mają prawo oczekiwać warunków, w których nie będą pozostawieni sami sobie. A my wszyscy mamy obowiązek nie dokładać do tego strachu kolejnych plotek, oskarżeń i sensacyjnych opowieści.

Bo najważniejsze pytanie brzmi dziś: czy nasze dzieci wiedzą, że kiedy się boją, mają do kogo przyjść? Czy potrafimy zauważyć, że coś je przerasta? I czy my, dorośli, umiemy rozmawiać ze sobą odpowiedzialnie, zanim internetowy szum przykryje to, co naprawdę ważne? Rozmawiajmy z dziećmi. Spędzajmy z nimi czas. Odkładajmy telefon, pytajmy też, co czują, co je martwi, z czym sobie nie radzą. I przede wszystkim – słuchajmy odpowiedzi. Nie zawsze usłyszymy wszystko od razu. Ważne, by dziecko wiedziało, że nie zostanie wyśmiane, zlekceważone ani odrzucone.

W ostatnich dniach pytaliśmy, czy nasze dzieci są bezpieczne. Zapytajmy więc również samych siebie: czy moje dziecko wie, że może mi powiedzieć o wszystkim? Czy ma pewność, że znajdę dla niego czas? Czy naprawdę z nim rozmawiam, czy tylko pytam i oczekuję krótkiej odpowiedzi? Nie czekajmy na alarm, żeby usłyszeć własne dziecko.

ID

ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

- REDAKTOR NACZELNY: Bartosz SZUMOWSKI
- REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Kinga OCHNIO
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.zo.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl b526f985f4

PRZEDSIĘBIORCO,

Mazowiecki Fundusz Poręczeń

wspiera mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa,
ułatwiając im dostęp do finansowania
i rozwoju firmy poprzez:

- poręczenia należytego wykonania umowy,
- wniesienie wadium przetargowego,
- poręczenia kredytów, pożyczek i leasingów,
- doradztwo dla przedsiębiorców,
- szkolenia biznesowe
  i finansowe



więcej www.mfpk.com.pl

Mazowsze. serce Polski

MAZOWIECKI FUNDUSZ PORĘCZEŃ

RFRWM
REGIONALNY FUNDUSZ ROZWOJU
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

eprasa.pl b526f985f4

Szkoła to coś więcej niż lekcje i oceny

Były wzruszenia, podziękowania, rockowe brzmienia i młodzieńcza energia. W Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 5 w Siedlcach Dzień Edukacji Narodowej miał jednak głębszy wymiar. Przypomniał, że za szkolnymi ocenami i sukcesami stoją przede wszystkim ludzie, a dobry nauczyciel potrafi nie tylko przekazywać wiedzę, ale również dostrzec ucznia, który potrzebuje wsparcia.



Spotkanie stało się okazją do uhonorowania nauczycieli i pracowników szkoły.



Podczas akademii nie zabrakło podziękowań za pracę, cierpliwość i zaangażowanie pedagogów.

SIEDLCE

W siedleckiej „Budowlance" oficjalne przemówienia przeplatały się z humorem, muzyką i kreatywnymi pomysłami młodzieży. Uroczysta akademia zgromadziła społeczność szkolną oraz zaproszonych gości. Była okazją do podziękowania nauczycielom i pracownikom oświaty za codzienne zaangażowanie w edukację i rozwój młodych ludzi.

Bo szkoła to nie tylko wyniki egzaminów i zawodowe kwalifikacje. To także relacje, które mogą mieć ogromne znaczenie w życiu uczniów.

Więcej niż oceny

Ważnym momentem uroczystości były słowa dyrektor ZSP nr 5 Agnieszki Zalewskiej-Wróbel. Przypomniały one, że rola nauczyciela wykracza daleko poza realizowanie programu nauczania.

Pedagog może zauważyć, że z młodym człowiekiem dzieje się coś niepokojącego. Za milczeniem, zmianą zachowania czy gorszymi wynikami mogą kryć się problemy, o których trudno opowiedzieć nawet najbliższym. Czasem wystarczy zwykłe pytanie, chwila rozmowy i zainteresowanie, by uczeń poczuł, że nie jest sam.

W świecie, w którym młodzi ludzie mierzą się z presją i trudnymi emocjami, obecność uważnego dorosłego ma szczególne znaczenie. Szkoła powinna być nie tylko miejscem nauki i oceniania, ale także przestrzenią, w której można znaleźć zrozumienie.

Podczas akademii nie zabrakło podziękowań za pracę, cierpliwość i zaangażowanie pedagogów. Wręczono dyplomy i wyróżnienia. Za codziennymi obowiązkami kryją się przecież godziny przygotowań, rozmów i wspierania uczniów w trudniejszych chwilach.

Ważnym wydarzeniem było również ślubowanie uczniów klas pierwszych, którzy oficjalnie dołączyli do społeczności „Budowlanki".

Przed młodzieżą nowe wyzwania, zdobywanie wiedzy i umiejętności zawodowych, ale także przyjaźnie, rozwijanie zainteresowań i decyzje dotyczące przyszłości. Ślubowanie symbolicznie rozpoczęło kolejny etap ich edukacyjnej drogi.

Rock, „Dzień Dobry Szkoło"

Po oficjalnej części przyszedł czas na występy artystyczne. Uczniowie udowodnili, że szkolna akademia nie musi być przewidywalna. Na scenie pojawiły się rockowe brzmienia i pełne energii prezentacje.

Jedną z atrakcji była szkolna wersja programu śniadaniowego „Dzień Dobry Szkoło". Młodzież wcieliła się w prowadzących, przygotowując rozmowy i wywiady. Nie zabrakło humoru oraz spojrzenia na szkolną codzienność z przymrużeniem oka.

W programie znalazły się także akcenty związane z modą i fryzjerstwem, czyli dziedzinami bliskimi kierunkom kształcenia realizowanym w ZSP nr 5. Uczniowie zaprezentowali zainteresowania, kreatywność i umiejętności związane z przyszłym zawodem. Artystyczna część uroczystości połączyła dobrą zabawę z prezentacją młodzieńczych talentów.

Wspólne święto

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz miasta: Dariusz Stopa, zastępca prezydenta Siedlec, oraz Robert Chojecki, przewodniczący Rady Miasta Siedlce. Obecny był również Dawid Wasilewski, sponsor modernizacji górnego korytarza szkoły.

Placówkę reprezentowali dyrektor Agnieszka Zalewska-Wróbel, wicedyrektorzy Iwona Komosa i Aleksandra Chojecka oraz kierownik kształcenia praktycznego Katarzyna Puzio-Major.

Spotkanie stało się okazją do uhonorowania nauczycieli i pracowników szkoły oraz wspólnego świętowania w gronie całej społeczności.

Najważniejsza lekcja

Dzień Edukacji Narodowej w siedleckiej „Budowlance" połączył podziękowania i ważne przesłanie z muzyką, humorem i kreatywnością. Przypomniał, że dobra szkoła to nie tylko wyposażone pracownie, zdobyty zawód czy dobrze zdane egzaminy. To przede wszystkim ludzie, którzy wspólnie ją tworzą.

Po latach nie zawsze pamięta się temat konkretnej lekcji czy ocenę ze sprawdzianu. Często zostają za to słowa nauczyciela, który uwierzył w ucznia, gdy ten sam w siebie wątpił, albo rozmowa, która dodała odwagi.

Być może właśnie to jest jedna z najważniejszych lekcji wyniesionych ze szkoły: że oprócz wiedzy i umiejętności każdy młody człowiek potrzebuje kogoś, kto potrafi go dostrzec i zrozumieć. **WM**



eprasa.pl b526f985f4

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Malowanie trawy na zielono?

SIEDLCE

Radni przyjęli „Strategię rozwoju Miasta Siedlce na lata 2025-2035". Ma pokazywać, w którą stronę powinniśmy się rozwijać, i ułatwiać zdobywanie pieniędzy na inwestycje. Nie wszyscy uważają jednak, że ten drogowskaz ustawiono właściwie. Na ostatniej sesji uchwała o przyjęciu dokumentu wywołała spór o liczby, ambicje i udział radnych w przygotowaniu dokumentu.



FOT.: WIKIMEDIA COMMONS

Radni dyskutowali nad strategią.

Co ważne, strategia rozwoju to nie wykaz ulic do remontu czy obietnica, że za kilka lat stanie nowa szkoła. Ma raczej odpowiedzieć na pytanie, jakie miasto ma być w przyszłości i co samorząd powinien robić, aby tę wizję urzeczywistnić. Inwestycje trzeba będzie dopiero zaplanować, wycenić i znaleźć na nie pieniądze. Strategia ma pomóc ustalić priorytety i otworzyć drogę do ubiegania się o dotacje.

Miasto za dziesięć lat

Autorzy siedleckiej strategii przyjrzeli się mieszkańcom, szkołom, pracy, finansom, drogom, zabudowie i środowisku. Wzięli też pod uwagę opinie z ankiet. Z tej diagnozy wyprowadzili obraz miasta, do którego warto dążyć: przyjaznego mieszkańcom, silnego gospodarczo, otwartego na nowe rozwiązania i szanującego własną historię.

W dokumencie wyznaczono też główne cele: lepsze warunki życia, rozwój gospodarki, wygodniej urządzoną przestrzeń miejską oraz ochronę środowiska i przygotowanie na zmiany klimatu. Pod nimi zapisano 52 kierunki działań, dotyczące m.in. zdrowia, szkół, pracy, terenów inwestycyjnych, transportu, parkingów, zieleni i spraw urzędowych.

Konkretne przedsięwzięcia mają być określane w kolejnych planach i budżetach. Postępy będą oceniane co roku, a szerszy przegląd strategii zaplanowano na 2030 r. Wskazano, co należy mierzyć, ale nie wszystkie liczby pozwalające ocenić sukces ustalono już teraz.

Dokąd zmierzamy?

I tu właśnie zaczęły się schody. Na sesji Rady Miasta 29 września najostrzej dokument ocenił Maciej Drabio. Jak stwierdził, strategia bardziej opisuje życzenia niż cele. Zarzucił autorom zbyt optymistyczne przedstawienie finansów, niedostateczne omówienie zadłużenia, problemów z jakością powietrza i zaległości w cyfryzacji. – To wygląda trochę jak malowanie trawy na zielono – podsumował.

Radny kwestionował aktualność danych o ludności. W strategii przyjęto niecałe 75 tys. mieszkańców według statystyk za 2024 r. Drabio powołał się na nowsze opracowanie GUS wykorzystujące tzw. ślady życia, czyli informacje z różnych rejestrów. Wynika z nich, ze Siedlczan jest ok. 80,8 tys. – To tak, jakby nam znikły 3 Zbuczyny – dodał więc., wskazując, że może to mieć znaczenie choćby przy ustalaniu liczby osób płacących za odpady. Chciał również szerszego spojrzenia na obecność cudzoziemców i wynikające z niej potrzeby społeczne. Strategia powinna, jego zdaniem, przygotowywać miasto na skutki zmian.

Najważniejszy zarzut dotyczył jednak tego, jak sprawdzić, czy za dekadę cokolwiek udało się osiągnąć. Drabio przywołał Łomżę, która w podobnym dokumencie zapisała, ile inwestycji miasto miało na początku, a ile chce mieć na końcu obowiązywania strategii. A w siedleckiej strategii? – We wszystkich kategoriach mamy tylko pobożne życzenia – przekonywał Maciej Drabio.

Według strategii wartości początkowe i docelowe mają być doprecyzowane podczas jej realizacji. Drabio uznał, że radni nie powinni oddawać tych rozstrzygnięć urzędnikom. Krytykował również konsultacje: w badaniu ankietowym wzięło udział 677 osób. Jego zdaniem można było szerzej wykorzystać internet, aby zainteresować mieszkańców przyszłością miasta.

– Chcę mieć konkretną strategię, gdzie będą konkretne mierzalne cele, gdzie będziemy mówili, gdzie jesteśmy i dokąd zmierzamy – podsumował, zapowiadając głosowanie przeciw.

Czy wyjadą i przejadą?

Nie tylko Drabio domagał się konkretów. Robert Gryczka pozytywnie oceniał szeroki zakres dokumentu, ale pytał, które spośród 52 kierunków mają największą szansę zatrzymać młodych ludzi w Siedlcach. Przypomniał prognozę GUS, według której liczba Siedlczan może do 2050 r. osiągnąć poziom tylko 67,4 tys. Proponował mocniejsze powiązanie Uniwersytetu w Siedlcach z lokalnymi firmami. Chciał też wiedzieć, czy miejskie zamierzenia ustawiono w jakiejś kolejności.

Do przyczyn wyjazdów nawiązał Adam Tomczuk. Jak przekonywał, wielu Siedlczan pracuje poza miastem, a młodzi mogą już nie wrócić. Mówił o braku terenów inwestycyjnych i możliwościach, które stwarza autostrada.

Z kolei Ewa Grzegrzółka chciałaby w strategii wyraźniej zobaczyć miasto bez korków. Wskazywała na potrzebę nowych połączeń między ulicami, parkingów oraz zachowania działek, które mogłyby przydać się pod drogi. Upomniała się o obwodnicę, przedstawiając pomysł trasy przez okolice Ujrzanowa, Stoku Lackiego, Żaboklik, Golic i Strzały. – To bardzo ważna sprawa, bo chodzi o ułatwienie życie mieszkańcom – mówiła.

Inny ton wybrała Arletta Borkowska. Za mocne strony Siedlec uznała edukację i sport, przypominając, że osiągnięcia szkół, uczelni i zawodników również można przekuć w rozwój miasta. Podkreślała znaczenie przygotowań do kolejnego okresu finansowania unijnego. Jej zdaniem strategia nie powinna trafić na półkę, lecz być aktualizowana, gdy będzie wiadomo, co się udało, a co należy poprawić.

Nieidealny, ale niezbędny

Odnosząc się do dyskusji, prezydent Tomasz Hapunowicz najpierw odpowiedział radnym, którzy mówili, że chcą mieć wpływ na kształt strategii. – Zmarnowaliście tą szansę, bo było 1,5 roku na to, żeby pracować nad tą strategią – ripostował. Przypomniał, że w sprawie tego dokumentu odbywały się spotkania, warsztaty i konsultacje. Zarzucił Drabiowi, że nie widział go na żadnym etapie prac, a sam – jak mówił – zgłosił ponad 100 uwag do pierwszej wersji dokumentu. Podkreślał udział urzędników i kierowników miejskich instytucji, dzięki któremu diagnoza znacznie się rozrosła.

Odniósł się też do sporu o liczbę mieszkańców. Zaznaczył, że dane oparte na „śladach życia" pochodzą z eksperymentalnego badania i jego zdaniem nie mogą zastąpić dotychczasowych statystyk. Przyznał, że strategię być może trzeba będzie aktualizować, gdy znane będą szczegóły przyszłych programów unijnych.

Włodaż miasta argumentował też, że zbyt sztywne zapisy mogłyby utrudnić ubieganie się o dotacje. – Może ten dokument nie jest idealny, ale jest nam po prostu niezbędny do dalszego funkcjonowania, do dalszego pozyskiwania pieniędzy, do dalszego rozwoju naszego miasta – apelował o poparcie.

Zgodziła się z nim radna Bożena Uziębło. Jak przypomniała, sama zgłaszała na posiedzeniach komisji uwagi dotyczące m.in. edukacji, pracy oraz przyszłości centrum i deptaku. Nie uważała jednak tych zastrzeżeń za powód do odrzucenia dokumentu.

Większość na „tak"

W głosowaniu przeważył pogląd, że nawet niedoskonała strategia jest miastu potrzebna. Za jej przyjęciem opowiedziało się 18 radnych. Przeciw zagłosował Maciej Drabio. Troje radnych – Roman Ignaciuk, Andrzej Sitnik i Hanna Skup – wstrzymało się od głosu. **BS**





eprasa.pl b526f985f4

Suchożebry

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Kanalizacja z myślą o przyszłości

GMINA SUCHOŻEBRY

Władze Gminy Suchożebry chcą stopniowo rozwijać infrastrukturę komunalną, mając na uwadze potrzeby mieszkańców poszczególnych miejscowości. Jednym z ważnych zamierzeń na przyszłość jest dalsza rozbudowa i modernizacja oczyszczalni ścieków w Przygodach.



Choć na razie nie ma zapewnionego finansowania ani konkretnego harmonogramu przedsięwzięcia, jego realizacja mogłaby stworzyć nowe możliwości rozwoju sieci kanalizacyjnej na terenie gminy.

Rozwój gospodarki wodno-ściekowej to jedno z wyzwań, przed którymi stoją samorządy wiejskie. Rozproszona zabudowa, koszty budowy infrastruktury oraz konieczność pozyskiwania środków finansowych sprawiają, że realizacja takich przedsięwzięć wymaga czasu i odpowiedniego przygotowania.

W Gminie Suchożebry jednym z rozważanych kierunków jest dalsza rozbudowa i modernizacja istniejącej oczyszczalni ścieków w Przygodach. Zamierzenie zakłada zwiększenie przepustowości obiektu, poprawę efektywności oczyszczania ścieków oraz dostosowanie infrastruktury do przyszłych potrzeb mieszkańców.

Z myślą o wszystkich

Jednym z ważnych zagadnień pozostaje rozwój infrastruktury kanalizacyjnej na terenach, które nie zostały dotychczas objęte zbiorowym systemem odprowadzania ścieków. Na chwilę obecną gospodarstwa w miejscowościach Sosna-Korabie, Sosna-Kicki, Stany Małe, Stany Duże, Krynica, Nakory i Kopcie są niepodłączone go gminnej sieci. W tym roku zostały podłączone dwie miejscowości Sosna Kozółki i Sosna - Trojanki.

To pokazuje, że potrzeby związane z gospodarką ściekową dotyczą nie tylko miejscowości już obsługiwanych przez gminną sieć, ale również tych, w których mieszkańcy korzystają z indywidualnych rozwiązań.

Dalsza rozbudowa oczyszczalni w Przygodach mogłaby w przyszłości stworzyć lepsze warunki do planowania kolejnych inwestycji kanalizacyjnych. Nie oznacza to jednak, że wszystkie wymienione miejscowości zostaną automatycznie objęte budową sieci. Ewentualne inwestycje będą wymagały odrębnego przygotowania, analizy możliwości technicznych i finansowych oraz podjęcia odpowiednich decyzji.

Bez pochopnych deklaracji

Dalszy rozwój infrastruktury komunalnej to przedsięwzięcie wymagające znacznych środków. Na obecnym etapie nie ma jeszcze zapewnionego finansowania ani ustalonego terminu kolejnej rozbudowy oczyszczalni.

Nie jest to jednak nowy temat dla gminy. Oczyszczalnia w Przygodach była modernizowana w poprzednich latach. Według opublikowanego przez samorząd zestawienia inwestycji za 2023 rok na jej rozbudowę wydatkowano ponad 3,49 mln zł, z czego 2,185 mln zł stanowiły środki zewnętrzne.

Kolejna modernizacja byłaby kontynuacją działań związanych z rozwojem gminnego systemu odbioru i oczyszczania ścieków.

Potrzeby mieszkańców

– Mamy świadomość, że potrzeby mieszkańców naszej gminy są duże i dotyczą różnych miejscowości. Chcielibyśmy, aby każda z nich miała możliwość stopniowego rozwoju, również w zakresie infrastruktury komunalnej. Nie wszystko jesteśmy w stanie zrealizować od razu. Takie inwestycje wymagają ogromnych nakładów finansowych i dobrego przygotowania. Dlatego myślimy perspektywicznie, analizujemy możliwości i chcemy szukać rozwiązań, które pozwolą nam w przyszłości podejmować kolejne działania. Rozbudowa oczyszczalni w Przygodach jest jednym z kierunków, które chcielibyśmy rozwijać. Zależy nam na tym, aby żadna miejscowość nie pozostawała poza naszym zainteresowaniem – mówił Tomasz Starzewski, wójt Gminy Suchożebry.

Dalszy rozwój infrastruktury kanalizacyjnej pozostaje więc ważnym kierunkiem na przyszłość. Choć dzisiaj trudno wskazać, kiedy możliwa będzie realizacja kolejnych zamierzeń, samo ich rozważanie pokazuje, jak istotne znaczenie dla rozwoju gminy ma odpowiednie przygotowanie infrastruktury komunalnej.

Ostateczny zakres i termin przyszłych przedsięwzięć będą zależały przede wszystkim od dostępności środków finansowych, uwarunkowań technicznych oraz decyzji samorządu.

ID

SPRZEDAŻ!

Woluś

ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY

Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. 25 621 07 56

eprasa.pl b526f985f4

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Bliżej pomocy

GMINA MORDY

Stres nie odpuszcza, samotność coraz bardziej ciąży, a opieka nad bliskim wyczerpuje własne siły? W Siedlcach i Mordach powstaje Pracownia Dobrego Samopoczucia. Za tą nazwą kryją się bezpłatne konsultacje z psychologiem i psychiatrą, warsztaty oraz wsparcie dla rodzin. Kto może z nich skorzystać?

Siedlecka Spółdzielnia Socjalna „Caritas" przygotowała program „Bliżej Zdrowia" dla mieszkańców Mazowsza, ze szczególnym uwzględnieniem Siedlec i powiatu siedleckiego. Zaplanowane do końca grudnia działania mają objąć co najmniej 30 osób. Pomoc będzie dostępna przy ul. Świętojańskiej 4 w Siedlcach oraz ul. Kilińskiego 9 w Mordach, w budynku urzędu miasta i gminy. Drugi punkt ma ułatwić dotarcie do specjalistów również mieszkańcom okolicznych wsi.



FOT.: SSSC

Nie każdy potrafi od razu nazwać to, co się z nim dzieje.

Czy to dla mnie?

– Nie każdy potrafi od razu nazwać to, co się z nim dzieje. Łatwiej czasem powiedzieć: „Jest mi ciężko, nie radzę sobie". Właśnie od rozmowy o tych trudnościach chcemy zacząć i wspólnie poszukać odpowiedniej pomocy – tłumaczy Sylwia Szumowska, prezes spółdzielni.

Oferta obejmuje dzieci, młodzież, dorosłych i seniorów. Jest skierowana do osób w kryzysie psychicznym, z zaburzeniami psychicznymi, ale też doświadczających przewlekłego stresu, obniżonego nastroju, samotności czy trudności emocjonalnych wpływających na codzienne życie. Chodzi m.in. o osoby z depresją, dzieci w spektrum autyzmu i z ADHD oraz dzieci i młodzież z zespołem Downa.

Ważne miejsce w programie zajmują osoby z niepełnosprawnościami i starsze, którym trudniej dotrzeć po pomoc. W uzasadnionych przypadkach, gdy przeszkodą jest stan zdrowia lub ograniczona możliwość poruszania się, przewidziano konsultacje psychologiczne w domu uczestnika. Dotyczy to zwłaszcza spotkań rodzinnych.

Od rozmowy do planu

Pierwsze spotkanie z psychologiem posłuży rozpoznaniu potrzeb. Na tej podstawie powstanie indywidualny plan: dla jednej osoby będą to kolejne konsultacje, dla innej także zajęcia grupowe albo pomoc psychiatry. Konsultację psychiatryczną przewidziano w razie wskazań psychologa. Program obejmuje również dyżury psychologów służące interwencji kryzysowej, organizowane stosownie do zgłaszanych potrzeb.

W obu punktach będą się odbywały konsultacje psychologiczne i psychiatryczne. Zakres wsparcia ma zależeć od rozpoznanych trudności.

Po co łączyć rozmowy ze specjalistą z warsztatami? Żeby uczestnik mógł przećwiczyć umiejętności przydatne poza gabinetem. Podczas treningu umiejętności społecznych będzie uczył się wyrażać emocje i potrzeby, porozumiewać z innymi oraz radzić sobie w trudnych sytuacjach. Zajęcia poświęcone stresowi mają z kolei dostarczyć konkretnych sposobów na napięcie: ćwiczeń oddechowych i technik relaksacyjnych do wykorzystania na co dzień.

W planie jest również arteterapia, czyli praca z emocjami poprzez działania twórcze. Nie trzeba umieć rysować ani malować. Prace plastyczne mają być sposobem wyrażenia tego, co trudno ubrać w słowa, a zadania zostaną dopasowane do możliwości uczestników.

Bliscy też potrzebują wsparcia

Program uwzględnia rodziny i opiekunów osób przeżywających kryzys lub zmagających się z zaburzeniami psychicznymi. Dla nich także przewidziano konsultacje rodzinne oraz grupy wsparcia prowadzone przez psychologa. Spotkania mają służyć wymianie doświadczeń, rozmowie o obciążeniu emocjonalnym i szukaniu sposobów na lepsze porozumienie z bliskim.

Sylwia Szumowska wyjaśnia: – Kiedy troszczymy się o kogoś bliskiego, własne zmęczenie łatwo odsuwamy na później. Chcemy stworzyć przestrzeń, w której każdy może powiedzieć także o sobie: czego się obawia, z czym sobie nie radzą, jakiej pomocy potrzebują.

Zgłoszenia i informacje prowadzi biuro spółdzielni przy ul. Świętojańskiej 4 w Siedlcach. Można zadzwonić pod numer 577 544 655 i zapytać o udział, terminy oraz formalności. Uczestnicy nie płacą za pomoc. Zadanie jest realizowane dla Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego.

Na zakończenie udziału zaplanowano podsumowanie ze specjalistą oraz indywidualne wskazówki dotyczące dalszego korzystania z pomocy. Chodzi więc o to, by po ostatnim spotkaniu uczestnik wiedział, co może zrobić dalej — także wtedy, gdy jego trudności nie skończą się wraz z programem.

BS

XII Gminny Dzień Seniora

MORDY

W czwartek, 8 października, Sala Teatralna Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w stała się miejscem ważnego wydarzenia. Wszystko za sprawą XII Gminnego Dnia Seniora, który po raz kolejny udowodnił, jak wielką siłą, pasją i doświadczeniem dysponuje najstarsze pokolenie mieszkańców gminy Mordy.



FOT.: UMiG MORDY

Uczestnicy spotkania

Spotkanie zorganizowane przez gminne władze samorządowe, radnych rady seniorów oraz MGOK zgromadziło przedstawicieli władz, instytucji i organizacji, ale przede wszystkim liczną reprezentację seniorów z terenu miasta i gminy Mordy oraz zaprzyjaźnionych gmin.

Wyjątkową rangę wydarzenia podkreśliła obecność zaproszonych gości. Wśród nich znaleźli się: członek Zarządu Województwa Mazowieckiego i Honorowy Obywatel Miasta i Gminy Mordy Janina Ewa Orzełowska, burmistrz miasta i gminy Mordy Łukasz A. Wawryniuk, wiceburmistrz dr inż. Piotr Michalak, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mordach Krystyna Zarzecka wraz z radnymi Robertem Czarnockim, Danielem Skolimowskim i Jackiem Zdanowskim, dyrektor Oddziału ZUS w Siedlcach Marek Paczuski, prezes Zarządu Fundacji iKropka Wioleta Daniluk wraz z wiceprezes Moniką Rzepecką, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. I. Ostaszyk w Mordach Marlena Soszyńska, zastępca dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach Emilia Biarda oraz proboszcz parafii pw. św. Michała Archanioła w Mordach ks. Karol Klewek. – Najważniejszymi gośćmi tego dnia byli jednak nasi seniorzy: przede wszystkim mieszkańcy gminy Mordy, ale też delegacje z zaprzyjaźnionych grup senioralnych, tj. Siedleckiej Rady Seniorów, Miejskiej Rady Seniorów w Pruszkowie oraz Klubu Seniora „Centrum" w Pruszkowie – podkreśla Emilia Biarda, zastępca dyrektora domu kultury.

Podczas oficjalnej części uroczystości zaproszeni goście, w tym Janina Ewa Orzełowska oraz Łukasz A. Wawryniuk, złożyli seniorom serdeczne życzenia i podziękowania za ich aktywność, pasję, zaangażowanie w życie społeczne oraz konsekwentne budowanie zintegrowanej wspólnoty. – Burmistrz wraz z panią marszałek wręczyli specjalne dyplomy i podziękowania grupom zrzeszającym i aktywizującym seniorów w gminie Mordy oraz gościom z Siedlec i Pruszkowa. Przy tej okazji podziękowaliśmy również Zarządowi Województwa Mazowieckiego na czele z panią marszałek oraz przedstawicielom instytucji i organizacji, które na co dzień wspierają inicjatywy senioralne w Mordach – dodaje Emilia Biarda.

W programie tegorocznego święta seniorów nie zabrakło wykładu edukacyjnego oraz programu artystycznego. Część merytoryczną stanowił wykład „Spotkanie z Józefem Czapskim", który wygłosił historyk dr Rafał Dydycz. Prelegent przybliżył zebranym losy tego polskiego artysty malarza i pisarza oraz przedstawił jego silne związki z Mordami. Zwieńczeniem oficjalnego programu był wspólny obiad, a tuż po nim rozpoczęła się artystyczna część wydarzenia. Na scenie wystąpili: zespół KGW „Domanice i Okolice" oraz lokalny zespół wokalny „Gminne Zgredy". Podczas występów artystycznych rozpoczęła się wspólna zabawa taneczna, która trwała do samego końca uroczystości.

– Dwunasta edycja Gminnego Dnia Seniora po raz kolejny pokazała jak ogromnym potencjałem i niezwykłą energią dysponują nasi seniorzy. To oni są sercem naszej lokalnej społeczności, a ich pasja i doświadczenie stanowią dla nas ogromną inspirację. Dla mnie przede wszystkim. Cieszymy się, że mogliśmy gościć tak wielu wspaniałych ludzi i wspólnie świętować tę uroczystość – podsumowuje Łukasz A. Wawryniuk, burmistrz Mordów.

Wydarzenie zrealizowano w ramach zadania „W seniorach siła!" współfinansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach Samorządowego Instrumentu Wsparcia Inicjatyw Rad Seniorów „Mazowsze dla Seniorów 2026".

KAROLINA PIECHOWICZ

eprasa.pl b526f985f4

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-361
www.zyciesiedleckie.pl

Młodzi przejmują stery

GMINA ZBUCZYN

W Zbuczynie odbyło się I Forum Młodzieżowych Rad Gmin Powiatu Siedleckiego i Miasta Siedlce. Był to czas pełen dobrej energii, warsztatów i ważnych dyskusji. Młodzi samorządowcy udowodnili, że mają pomysły, które mogą zmienić lokalną rzeczywistość.



FOT. UG ZBUCZYN

Uczestnicy spotkania

Spotkanie, które odbyło się 7 października w Gminnym Ośrodku Kultury, rozpoczęło się od symbolicznej zmiany warty. Najpierw uroczyście pożegnano radnych II kadencji Młodzieżowej Rady Gminy Zbuczyn, którzy działali w latach 2024-2026, a zaraz potem powitano tych, którzy przejmą stery na najbliższe dwa lata.

Chwilę później sala obrad wypełniła się gwarem młodych ludzi, reprezentujących samorządy powiatu siedleckiego oraz miasto Siedlce. Tak zainaugurowano I Forum Młodzieżowych Rad, zrealizowane dzięki dofinansowaniu ze środków Województwa Mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla Młodzieży 2026".

Liderzy własnego pokolenia

Od pierwszych minut widać było, że młodzież jest tu najważniejsza. Janina Ewa Orzełowska, członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego, przekonywała, że młodzi radni to nie tylko przysłowiowa „pieśń przyszłości", ale obywatele, którzy już dziś mają sprawczość i realnie kształtują swoje otoczenie. Jak zauważyła, aby działać na rzecz rówieśników, trzeba głośno komunikować swoje potrzeby, ale przede wszystkim udowadniać, że plany można przekuć w czyny. – To wy jesteście liderami. Na was patrzą wasi rówieśnicy – podkreślała. Zaznaczyła również, że młodzież ma w sobie ogromny potencjał i doskonałe pomysły, jednak kluczem do sukcesu jest umiejętność pokazywania tego, co chce się zrobić. Według niej spotkania w takim gronie są bezcenne, ponieważ pozwalają na wymianę przemyśleń i, co najważniejsze, na wzajemną naukę od siebie.

Odwaga do wielkich rzeczy

W trakcie dyskusji młodzi samorządowcy szybko zorientowali się, że choć reprezentują różne gminy, borykają się z podobnymi dylematami. Jak skutecznie zainteresować rówieśników działaniami rady? Jak przekuć luźne „fajnie byłoby to zrobić" w profesjonalny projekt, a ostatecznie w uchwałę?

W gminie Zbuczyn wiedzą już doskonale, że prawdziwa nauka samorządności zaczyna się tam, gdzie dorosły samorząd daje młodzieży realne narzędzia do działania. Wójt gminy Zbuczyn, Hubert Pasiak, wracał w swoim wystąpieniu do idei sprawczości. Przypomniał dotychczasowe inicjatywy młodych radnych i to, jak z biegiem czasu coraz lepiej rozumieli meandry lokalnej administracji. – My z naszą Radą rozmawiamy bardzo konkretnie i działamy konkretnie. Młodzież więcej rozumie, bo tłumaczymy perspektywę samorządu, ale młodzież też pokazuje swoje horyzonty – mówił wójt. I dodał zdanie, które idealnie oddaje fenomen młodzieżowej aktywności: – Młodzież jest świetna właśnie dlatego, że jeszcze nie wie, że czegoś nie można.

Jak podkreślił, to właśnie ta bezkompromisowa odwaga do proponowania rozwiązań, które dorosłym wydają się na starcie zbyt drogie lub skomplikowane, jest największą siłą napędową rad. Wójt Pasiak zakończył swoje przemówienie apelem: – Więcej odwagi, więcej śmiałości, głowa do góry. To, że koledzy w szkołach was do Rady wybrali, jest ważne, ale to, że razem działacie i razem coś robicie, to jest naprawdę coś wielkiego.

Wsparcie dorosłych

Na forum byli również przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Siedlcach oraz wójtowie gmin Siedlce i Wiśniew.

Wójt gminy Wiśniew Barbara Rybaczewska w wystąpieniu przypomniała zgromadzonym, że to oni są pokoleniem, które wkrótce przejmie odpowiedzialność za życie społeczne. Zachęcała ich do odważnego zdobywania świata i gromadzenia życiowych doświadczeń, ale jednocześnie prosiła, by zawsze pamiętali o swoich korzeniach, z których wyrasta nasza tożsamość na lata. – Życzę wam dobrej działalności na rzecz własnych rodzin, sąsiadów, większego społeczeństwa w gminie, powiecie, województwie – podsumowała. Z kolei wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski zachęcał po prostu do poszukiwania odpowiedzi na fundamentalne pytanie: co zrobić, aby w gminie i powiecie żyło się lepiej.

Od teorii do praktyki

Zwieńczeniem I Forum były warsztaty praktyczne. Podczas paneli tematycznych młodzi szlifowali kompetencje niezbędne w życiu publicznym. Na warsztacie „Social media Młodzieżowej Rady" uczyli się przyciągać uwagę rówieśników w sieci. Zajęcia „Inicjatywa uchwałodawcza" pomogły zrozumieć formalną ścieżkę powstawania prawa lokalnego, a „Sztuka przemawiania i argumentacji" dała im narzędzia do tego, jak jasno, ciekawie i skutecznie bronić swoich racji. **KO**



eprasa.pl b526f985f4

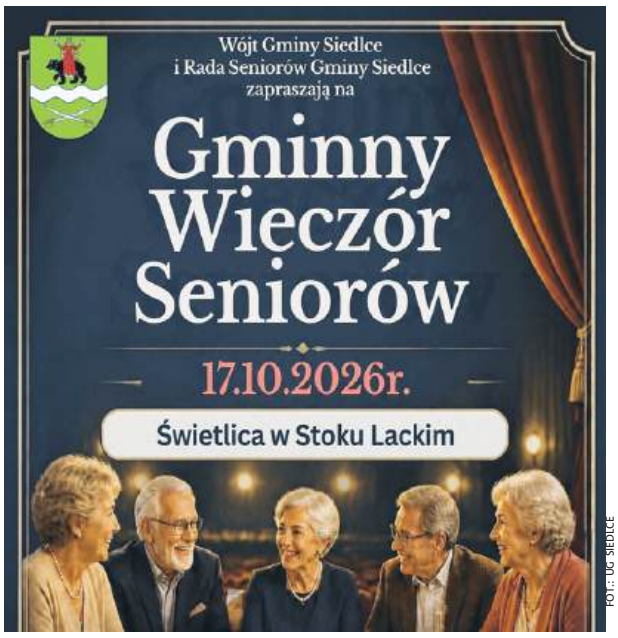
Redaguj: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Powiat Siedlecki

Wieczór na dobry humor

GMINA SIEDLCE

Trochę wspomnień, porcja rywalizacji i solidna dawka śmiechu. Tak zapowiada się Gminny Wieczór Seniorów, który w sobotę, 17 października, odbędzie się w świetlicy w Stoku Lackim. W bogatym programie znalazło się miejsce na podsumowanie wspólnych działań, sprawdzian wiedzy oraz występ Kabaretu Zachodniego.



FOT.: UG SIEDLCE

Wieczór podsumuje „Cztery Pory Roku w życiu Seniora".

Na sobotnie spotkanie zapraszają Wójt Gminy Siedlce i Rada Seniorów. Początek o godz. 16.00. – Przygotowaliśmy dla Państwa program pełen atrakcji, emocji i dobrej zabawy. Zarezerwujcie czas i spędźcie ten wieczór z nami! – zachęcają organizatorzy.

Cztery pory aktywności

Wieczór otworzy podsumowanie projektu „Cztery Pory Roku w życiu Seniora – cykl spotkań aktywizujących w 2026 roku" współfinansowano ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Za tą nazwą kryją się działania, które mają na celu pomóc Seniorom Gminy Siedlce wyjść z osamotnienia, zadbać o sprawność ciała i umysłu oraz nawiązywać znajomości. Wspólne zajęcia mają też zbliżać pokolenia.

Na realizację przedsięwzięcia wartego 52 tys. zł przyznano 40 tys. zł z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego, w ramach programu „Mazowsze dla seniorów 2026".

Projekt łączy kilka rodzajów aktywności. Warsztaty kulinarne - „Smaki Zdrowia" służą zdobywaniu praktycznej wiedzy o zdrowym stylu życia. Edukacyjne – „Aktywny Umysł" stawia na ćwiczenie sprawności intelektualnej. Nie zabrakło również zajęć poza czterema ścianami – „Ruch to zdrowie". W ramach projektu przygotowano „Gimnastykę pod chmurką" przy świetlicy w Błogoszczy oraz Międzypokoleniowy Rodzinny Rajd Rowerowy. Cześć Turystyczna – „Szlakiem Tradycji i Natury" Seniorzy uczestniczyli we wspólnym wyjeździe do Płocka zorganizowanym przez Radę Seniorów.

Głowa pracuje, sala się śmieje

Po podsumowaniu przyjdzie czas na wykorzystanie wiedzy w praktyce. O godz. 16.30 rozpocznie się Gminny Turniej „1 z 10". Organizatorzy zapowiadają pytania z wiedzy ogólnej i rywalizację w przyjaznej atmosferze. W tej części wieczoru to uczestnicy znajdą się w centrum uwagi.

O godz. 18.00 scenę przejmie Kabaret Zachodni, zapowiadany jako gwiazda wieczoru. Formacja wywodzi się z zielonogórskiego środowiska kabaretowego, a jej repertuar łączy skecze i piosenki. Sięga po zaskakujące sytuacje i bezpośredni kontakt z publicznością.

Sobotni program przeprowadzi więc uczestników od wspomnień o wspólnych działaniach, przez turniejowe emocje, po kabaretowy humor. „Cztery Pory Roku w życiu Seniora" znajdą swoje podsumowanie w jednym wieczorze.

OPR. BS

Nadbużańska perła powiatu

POWIAT SIEDLECKI

Malownicza dolina Bugu, zabytkowy pałac nazywany „Wilanowem Korczewskim", tajemnica ewakuacji polskiego złota, niezwykłe legendy i miejsca pełne historii. Gmina Korczew to jeden z turystycznych skarbów powiatu siedleckiego. Zachwyca pięknem przyrody, bogatym dziedzictwem i coraz większymi możliwościami aktywnego wypoczynku. To miejsce, które warto odwiedzić, by przekonać się, jak wiele do zaoferowania ma ta część Mazowsza.



Gmina Korczew ma do zaoferowania znacznie więcej niż tylko zabytkową rezydencję.

Powiat siedlecki kryje wiele miejsc, w których piękno przyrody łączy się z fascynującą historią. Jednym z nich jest gmina Korczew, malowniczo położona wzdłuż rzeki Bug. To prawdziwa oaza spokoju, przyciągająca zarówno miłośników aktywnego wypoczynku, jak i osoby zainteresowane dawnymi dziejami.

Wyjątkowy charakter tego zakątka powiatu siedleckiego tworzą rozległe lasy, łąki oraz krajobrazy ukształtowane przez Bug i Toczną. Tutejszy klimat ma swoją specyfikę. Zimy bywają mroźne i śnieżne, natomiast letnie miesiące przynoszą dużo słońca i świeżego powietrza. Wszystko to sprawia, że okolice Korczewa są doskonałym miejscem na wypoczynek, spacery i wycieczki z dala od miejskiego zgiełku.

Tajemnica polskiego złota

Jedną z największych atrakcji turystycznych tej części powiatu siedleckiego jest pałac w Korczewie, często nazywany „Wilanowem Korczewskim". Rezydencja, będąca świadkiem wielu wydarzeń historycznych, przez lata przechodziła trudne koleje losu. Po II wojnie światowej pałac został upaństwowiony i stopniowo popadał w ruinę. Jego historia pokazuje, jak cenne dziedzictwo może zostać zniszczone, ale również jak wiele można ocalić dzięki determinacji i wytrwałości. Od ponad trzech dekad rodzina Ostrowskich-Harrisów przywraca rezydencji dawny charakter i blask.

Z pałacem wiąże się także jedna z najbardziej dramatycznych i zarazem fascynujących kart historii II Rzeczypospolitej – ewakuacja polskiego złota we wrześniu 1939 roku.

W pobliskich Siedlcach zdeponowano wówczas ponad 80 milionów ówczesnych złotych. Całość polskich rezerw wynosiła 486 milionów złotych, co stanowiło wartość niemal trzykrotnie większą niż rezerwy III Rzeszy. Właśnie w Korczewie hrabia Krystyn Ostrowski, dziedzic miejscowego majątku, oraz płk Ignacy Matuszewski, były minister skarbu, organizowali ewakuację polskiego złota poza granice kraju. Matuszewski przybył do Korczewa na początku września 1939 roku, aby pozyskać Ostrowskiego do tej niezwykle ważnej operacji.

Dziś odwiedzający pałac mogą nie tylko poznawać jego historię, ale także odpocząć w miejscowej oranżerii. W otoczeniu zieleni i kwiatów można choć na chwilę poczuć atmosferę arystokratycznej rezydencji z przełomu XIX i XX wieku.

Niezwykłe legendy

Gmina Korczew ma do zaoferowania znacznie więcej niż tylko zabytkową rezydencję. Wśród miejscowych atrakcji znajdują się również obiekty, z którymi od pokoleń związane są niezwykłe opowieści.

Jednym z nich jest korczewski menhir, określany mianem „miejsca mocy". Choć tego rodzaju kamienie kojarzą się wielu osobom przede wszystkim z przygodami Asteriksa i Obeliksa, jeden z nich można zobaczyć właśnie w Korczewie.Według miejscowej legendy wystarczy obejść kamień dookoła, pomyśleć dobre życzenie, a następnie dotknąć jego powierzchni, aby marzenie się spełniło. To jedna z tych opowieści, które nadają odwiedzanym miejscom wyjątkowy charakter.

Ważnym symbolem gminy jest również Biały Krzyż z 1853 roku, często uwieczniany na pocztówkach. Ufundowali go Joanna i Aleksander Puczyńscy jako wyraz wdzięczności za ocalenie mieszkańców przed epidemią cholery. Według lokalnych podań chorobę mieli przynieść rosyjscy żołnierze.

Obydwa miejsca stanowią część lokalnego dziedzictwa i przypominają o historii oraz tradycjach tej części powiatu siedleckiego.

Zabytki i duchowe dziedzictwo

Ważnym miejscem na mapie gminy jest również Knychówek, stanowiący centrum życia religijnego i duchowego okolicy. Znajduje się tutaj kościół pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika oraz św. Anny, wzniesiony w latach 1631 – 1668.

Jednonawowa świątynia powstała w stylu późnogotyckim i wczesnorenesansowym, na wzór starego kościoła farnego w Białymstoku. To jeden z cennych obiektów sakralnych, które warto zobaczyć podczas poznawania historycznego dziedzictwa powiatu siedleckiego.

W bezpośrednim sąsiedztwie kościoła znajduje się unikalna, trójboczna kaplica z figurami Chrystusa u słupa, Najświętszej Marii Panny oraz św. Jana Nepomucena.

Na uwagę zasługuje także zabytkowy szpitalik parafialny, w którym obecnie mieszczą się organistówka i wikariat. Obiekty te przypominają o wielowiekowej historii miejscowej parafii i jej znaczeniu dla mieszkańców.

Rowerem przez nadbużańskie krajobrazy

Walory przyrodnicze gminy Korczew sprzyjają również aktywnej turystyce. Rozwijana infrastruktura rekreacyjna pozwala coraz lepiej wykorzystywać potencjał nadbużańskich terenów powiatu siedleckiego.

Jedną z propozycji dla miłośników dwóch kółek jest pętla rowerowa prowadząca z Korczewa przez Bużyska, Drażniew, Góry i Tokary, a następnie z powrotem do Korczewa. Trasa wiedzie przez malownicze tereny, pozwalając podziwiać lasy oraz doliny Bugu i Tocznej.

To propozycja zarówno dla mieszkańców powiatu siedleckiego, którzy chcą aktywnie spędzić wolny czas, jak i turystów odwiedzających region.

Istotnym przedsięwzięciem dla rozwoju turystyki jest również budowa kładki pieszo-rowerowej przez Bug. Nowa przeprawa połączy Drohiczyn z Bużyskami w gminie Korczew, a tym samym województwo podlaskie z mazowieckim. Inwestycja realizowana jest wspólnie przez gminy Drohiczyn i Korczew oraz powiat siemiatycki w ramach Związku Powiatowo-Gminnego „Nad Bugiem".

Kładka będzie kolejną możliwością przekroczenia Bugu, obok funkcjonującej sezonowo przeprawy promowej i rejsów katamaranem. Nowe połączenie ułatwi turystom przemieszczanie się pomiędzy regionami i poznawanie atrakcji po obu stronach rzeki. Będzie miało także znaczenie dla zwiększenia dostępności turystycznej tej części powiatu siedleckiego.

Po rowerowej wyprawie lub spacerze można odpocząć w centrum Korczewa, na skwerze przy fontannie. To jedna z miejscowych przestrzeni rekreacyjnych, pozwalająca na chwilę wytchnienia po aktywnie spędzonym dniu.

Warto odkrywać

Gmina Korczew pokazuje, jak różnorodna i atrakcyjna turystycznie jest ta część powiatu siedleckiego. Można tu podziwiać nadbużańskie krajobrazy, odkrywać zabytki, poznawać historie związane z ważnymi wydarzeniami w dziejach Polski, a także aktywnie wypoczywać na łonie natury.

Pałac nazywany „Wilanowem Korczewskim", opowieść o ewakuacji polskiego złota, tajemniczy menhir, Biały Krzyż, zabytki Knychówka oraz malownicze trasy rowerowe tworzą ofertę, która może zainteresować turystów w każdym wieku. To jeden z tych zakątków powiatu siedleckiego, w których tradycja spotyka się z nowoczesnością, a historia z pięknem przyrody. Warto więc wybrać się do Korczewa i przekonać się, że ciekawe miejsca na weekendowy wypoczynek są znacznie bliżej, niż mogłoby się wydawać.

eprasa.pl b526f985f4

Kotuń | Przesmyki

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Doskonalili umiejętności ratownicze

GMINA PRZESMYKI

Jak skutecznie zabezpieczyć miejsce wypadku, uwolnić osobę uwięzioną w pojeździe i udzielić jej pierwszej pomocy? Tego 11 października uczyli się druhowie z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy podczas warsztatów szkoleniowych.

W warsztatach uczestniczyło łącznie 35 druhów ze wszystkich jednostek OSP działających na terenie gminy: Przesmyki, Łysów, Dąbrowa, Kamianki Lackie, Kukawki i Pniewiski. Szkolenie poprowadzili strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach, którzy podzielili się z ochotnikami wiedzą i doświadczeniem w zakresie prowadzenia działań ratowniczych podczas wypadków komunikacyjnych.

Spotkanie rozpoczął wójt gminy Przesmyki Marek Zalewski, który powitał uczestników i podkreślił znaczenie podnoszenia kwalifikacji przez strażaków ochotników. Następnie głos zabrali prowadzący szkolenie funkcjonariusze PSP w Siedlcach.

Program warsztatów obejmował część teoretyczną i praktyczną. W pierwszej części druhowie zdobywali wiedzę dotyczącą zasad postępowania na miejscu wypadku, właściwego zabezpieczenia terenu działań oraz udzielania pomocy osobom poszkodowanym. Następnie uczestnicy przenieśli się na plac szkoleniowy, gdzie mogli sprawdzić swoje umiejętności w praktyce.

Szczególny nacisk położono na techniki ratownicze stosowane podczas wypadków drogowych. Strażacy ćwiczyli prawidłowe zabezpieczanie i stabilizację uszkodzonych pojazdów przed rozpoczęciem akcji ratowniczej, a także posługiwanie się specjalistycznym sprzętem hydraulicznym, który umożliwia uwalnianie osób uwięzionych we wrakach samochodów. Ważnym elementem szkolenia było również bezpieczne wydobywanie i ewakuacja poszkodowanych.

Nie zabrakło ćwiczeń z zakresu pierwszej pomocy. Druhowie doskonalili działania, które należy podjąć bezpośrednio po dotarciu na miejsce zdarzenia, aby zapewnić poszkodowanym niezbędną pomoc do czasu przekazania ich zespołom ratownictwa medycznego.



Szczególny nacisk położono na techniki ratownicze stosowane podczas wypadków drogowych.
FOT.: GMINA PRZESMYKI

Warsztaty były nie tylko okazją do zdobycia nowych umiejętności, ale również do wymiany doświadczeń między strażakami z poszczególnych jednostek. Regularne szkolenia mają ogromne znaczenie dla skuteczności i bezpieczeństwa prowadzonych akcji, zwłaszcza w sytuacjach wymagających szybkiego działania, dobrej współpracy i sprawnego wykorzystania specjalistycznego sprzętu.

Podnoszenie kwalifikacji druhów Ochotniczych Straży Pożarnych to inwestycja

w bezpieczeństwo całej lokalnej społeczności. Wiedza i praktyczne umiejętności zdobyte podczas takich spotkań mogą mieć kluczowe znaczenie w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia mieszkańców.

Organizatorzy dziękują strażakom z Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach za przeprowadzenie warsztatów oraz wszystkim druhom za aktywny udział i zaangażowanie w doskonalenie umiejętności ratowniczych.

OPR. BS

„Emilka" odzyskuje dawny blask

KOTUŃ

Znana i lubiana przez mieszkańców świetlica wiejska „Emilka" w Kotuniu przechodzi gruntowną przemianę. Termomodernizacja budynku świetlicy wiejskiej zbliża się do końca. Dzięki realizowanej inwestycji obiekt zyska nie tylko odnowiony wygląd, ale również lepszą efektywność energetyczną i większy komfort użytkowania.



Budynek otrzymuje szansę na kolejny etap swojej historii.
FOT.: UG KOTUŃ

Budynek świetlicy wiejskiej w Kotuniu od lat zajmuje szczególne miejsce w lokalnej społeczności. Dla wielu mieszkańców, zwłaszcza tych pamiętających lata 90. „Emilka" jest symbolem spotkań towarzyskich i wspólnie spędzanego czasu. Teraz obiekt zyskuje nowe oblicze, a prowadzone prace pozwolą mu zachować swoją funkcję i znaczenie dla kolejnych pokoleń.

200 tys. zł dofinansowania

Ważnym krokiem w realizacji przedsięwzięcia było podpisanie 13 maja 2026 roku umowy o dofinansowanie w ramach programów Samorządu Województwa Mazowieckiego. Dokumenty podpisali

Członek Zarządu Województwa Mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska oraz Wójt Gminy Kotuń Daniel Celiński, przy kontrasygnacie Skarbnik Gminy Agnieszki Chodowskiej.

W ramach programu „Mazowsze dla lokalnych społeczności integracyjnych" Gmina Kotuń pozyskała 200 000 zł dofinansowania na termomodernizację świetlicy wiejskiej w Kotuniu. Całkowita wartość inwestycji wynosi 202 950 zł.

Kompleksowa modernizacja

Prace rozpoczęły się w okresie wakacyjnym i obejmują szeroki zakres robót związanych z poprawą izolacyjności cieplnej obiektu. W ramach inwestycji realizowane są prace przy ścianach fundamentowych, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej oraz docieplenie stropów i ścian zewnętrznych. Całość dopełnia nowa elewacja, która nada budynkowi świeży i estetyczny wygląd.

Zakończenie prac zaplanowano na koniec października 2026 roku. Po zakończeniu inwestycji świetlica będzie lepiej chroniona przed utratą ciepła, co przełoży się na poprawę efektywności energetycznej i warunków korzystania z obiektu.

Z myślą o mieszkańcach

Modernizacja „Emilki" to nie tylko poprawa stanu technicznego budynku, lecz także troska o kolejną przestrzeń służącą mieszkańcom. Odnowiony obiekt będzie lepiej komponował się z otoczeniem pobliskiego skweru, a jego estetyczny wygląd wpłynie na poprawę wizerunku tej części Kotunia. Dzięki realizacji inwestycji budynek, który przez lata był świadkiem wielu spotkań i wydarzeń, otrzymuje szansę na kolejny etap swojej historii. To przykład działań Gminy Kotuń ukierunkowanych na rozwój lokalnej infrastruktury, poprawę jakości przestrzeni publicznej oraz tworzenie miejsc sprzyjających integracji mieszkańców.

MAT. OPR.

eprasa.pl b526f985f4

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Wodynie | Wiśniew

Nowe prezydium, nowe pomysły

GMINA WODYNIE

W Wodyniach rozpoczęła się II kadencja Młodzieżowej Rady Gminy. Podczas pierwszej sesji, która odbyła się w piątek, 9 października, młodzi radni odebrali zaświadczenia o wyborze, złożyli ślubowanie i wybrali swoje prezydium.



FOT. WM

Młodzi radni rozpoczynają nową kadencję-od zdrowych automatów po wizytę w Pałacu Prezydenckim.

Pierwsza sesja Młodzieżowej Rady Gminy II kadencji odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Wodynie. Spotkanie otworzyło nowy etap działalności młodych przedstawicieli lokalnej społeczności, którzy będą mogli angażować się w sprawy ważne dla swoich rówieśników i całej gminy.

Sesję otworzył wójt gminy, Wojciech Klepacki, który w swoim wystąpieniu podkreślił, że działalność w radzie powinna być dla nich okazją do rozwijania pomysłów, zdobywania doświadczeń i aktywnego uczestniczenia w życiu samorządu.

– *Życzę wam, aby ta kadencja była piękną przygodą, pełną pomysłów, które będziecie mogli wspólnie omawiać i rozwijać. Mam nadzieję, że czas spędzony na wydarzeniach współorganizowanych przez samorząd, a także podczas szkoleń, będzie dla was okazją do zdobywania doświadczeń i upłynie w dobrej atmosferze. Chciałbym, aby wasza działalność wniosła nową wartość do funkcjonowania naszego samorządu, bo właśnie taki jest cel powołania Młodzieżowej Rady Gminy. To początek drugiej kadencji, dlatego życzę wam wszystkiego dobrego na lata naszej wspólnej współpracy – powiedział Wojciech Klepacki.*

Podczas sesji młodzi radni złożyli ślubowanie i przystąpili do wyboru prezydium. Powołano również komisję skrutacyjną, która przeprowadziła procedurę wyborczą. W wyniku wyborów przewodniczącym Młodzieżowej Rady Gminy Wodynie został Maciej Adamiak. Funkcje wiceprzewodniczących powierzono Aleksandrowi Redoszowi oraz Oliwii Ośko.

Nowo wybrane prezydium będzie odgrywać ważną rolę w organizowaniu pracy rady i koordynowaniu jej działalności. Przed młodymi radnymi czas współpracy, wymiany pomysłów i podejmowania inicjatyw, które mogą pomóc lepiej odpowiadać na potrzeby młodzieży w gminie.

W sesji uczestniczyli również Marlena Paczek, zastępca wójta gminy Wodynie, Renata Bareja, sekretarz gminy, oraz Dorota Żurawska, skarbnik gminy, dyrektorzy szkół i opiekunowie młodzieżowych radnych z poszczególnych placówek oświatowych.

Młodzieżowa Rada Gminy to przestrzeń, w której młodzi mieszkańcy mogą uczyć się samorządności, rozwijać umiejętności współpracy i przedstawiać pomysły dotyczące swojego otoczenia. Jej działalność daje szansę na aktywne włączanie się w życie lokalnej społeczności i sygnalizowanie spraw istotnych dla młodego pokolenia.

Rozpoczęcie II kadencji to okazja do realizacji nowych pomysłów i projektów. Przed radnymi stoi zadanie nie tylko reprezentowania młodzieży, ale również budowania dialogu z samorządem i mieszkańcami.

Od zdrowych automatów po wizytę w Pałacu Prezydenckim

Młodzieżowa Rada Gminy ma być nie tylko miejscem spotkań młodych mieszkańców, ale przede wszystkim przestrzenią, w której ich pomysły mogą przekładać się na konkretne działania. Jak podkreśla wójt gminy Wodynie, Wojciech Klepacki, dorośli nie zawsze dostrzegają potrzeby, które dla młodzieży są istotne.

– *Głównym celem powołania Młodzieżowej Rady Gminy jest to, żeby posłuchać pomysłów młodych ludzi, bo często jest tak, że my, starsi, nie zauważamy pewnych aspektów, na które zwracają uwagę młodzi – zaznacza wójt.*

Jednym z przykładów inicjatywy zrealizowanej podczas pierwszej kadencji było uruchomienie automatów ze zdrową żywnością we wszystkich szkołach na terenie gminy. Młodzi radni uczestniczyli również w akcjach charytatywnych i wydarzeniach organizowanych przez samorząd. Wśród takich przedsięwzięć znalazł się rajd rowerowy w Woli Wodyńskiej, zakończony wspólnym ogniskiem. Młodzież miała także okazję odwiedzić Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i obserwować obrady.

Przed radnymi II kadencji kolejne doświadczenia. W najbliższym czasie planowana jest wizyta w Pałacu Prezydenckim. Jak podkreśla Wojciech Klepacki, takie inicjatywy mają pomóc młodym ludziom lepiej poznać zasady funkcjonowania samorządu i przygotować ich do podejmowania świadomych decyzji w przyszłości.

– *Ci młodzi ludzie będą później przejmować po nas pałeczkę, dlatego chcemy jak najlepiej przygotować ich do tej roli. Temu również ma służyć Młodzieżowa Rada Gminy – podkreśla wójt.*

Nowo wybranemu prezydium oraz wszystkim radnym życzymy powodzenia, wielu dobrych inicjatyw i owocnej współpracy na rzecz gminy Wodynie. **WM**

Nagroda za gotowość

GMINA WIŚNIEW

Jak pomóc poszkodowanemu, przygotować się na zagrożenie i przekazać tę wiedzę innym? Wokół takich pytań skupiał się konkurs „Budujemy system odporności społecznej w lokalnych społecznościach". Wśród nagrodzonych znalazła się Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza ze Śmiar w gminie Wiśniew.



FOT.: UG WIŚNIEW

Nagrodzona drużyna

Za długą nazwą kryje się prosta idea: bezpieczeństwa można uczyć się od najmłodszych lat, a zdobytą wiedzą dzielić się z sąsiadami. Konkurs Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej zachęcał dziecięce i młodzieżowe drużyny do działania. Punktem wyjścia były m.in. zagadnienia z „Poradnika bezpieczeństwa", dotyczące przygotowania na zagrożenia i właściwego reagowania w trudnych sytuacjach.

Drużyny mogły realizować przedsięwzięcia od 15 czerwca do 16 sierpnia, podczas zbiórek, obozów, festynów i wakacyjnego wypoczynku. Pomysłów nie zabrakło: powstawały ulotki, plakaty i filmy instruktażowe, podejmowano też temat pierwszej pomocy czy przygotowania na przerwy w dostawach prądu. W całej Polsce wyróżniono 829 drużyn. Wiedza miała wyjść poza kartki poradnika i przydać się mieszkańcom.

Śmiary wśród laureatów

Młodzi druhowie ze Śmiar postawili na naukę zasad z poradnika, grę terenową i lekcję pierwszej pomocy. Te trzy zadania przyniosły drużynie wyróżnienie. Teoria, działanie w terenie i umiejętność niesienia pomocy — taki zestaw dobrze wpisywał się w zamysł konkursu.

Po odbiór dyplomu do Warszawy pojechali Lena, Wiktor i Franciszek wraz z opiekunką Małgorzatą Sosnowską. Jak relacjonuje gmina Wiśniew, uroczystość odbyła się w sobotę, 10 października. Delegacja odebrała dyplom z rąk komendanta głównego PSP nadbryg. Wojciecha Kruczka oraz ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego.

Śmiary znalazły się w gronie mazowieckich laureatów obok innych drużyn z naszego powiatu. Jak zdradza wójt Barbara Rybaczewska, na terenie gminy Wiśniew dział w sumie 6 młodzieżowych drużyn OSP, które aktywnie włączają się w działania edukacyjno-przeciwpożarowe. – To, że następuje tu wymiana pokoleń i młodzież chce się szkolić, napawa mnie dużym optymizmem – dodaje pani wójt.

Dyplom i doposażenie

Za wyróżnieniem idą pieniądze na dalszy rozwój. Podstawowa nagroda wynosiła 5000 zł, a następnie organizator przyznał każdej zwycięskiej drużynie dodatkową nagrodę specjalną — 1060 zł. Środki można przeznaczyć m.in. na sprzęt i umundurowanie. Dla młodych strażaków to szansa, by kolejne lekcje bezpieczeństwa miały jeszcze lepsze zaplecze. **OPR. BS**

eprasa.pl b526f985f4

Życie z kulturą

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Dwa spojrzenia, wiele kadrów

SIEDLCE

Siedleckie podwórka i Warszawa z czasów „Lalki”. Miejsca, które znikają, i świat odtwarzany na potrzeby kina. Wystawy przygotowane przez Miejski Ośrodek Kultury pokazują, jak różnymi drogami podążają siedleccy fotografowie. Piotr Tołwiński przygląda się śladom dawnego życia miasta, Aneta Abramowicz-Oleszczuk dzieli się osobistym spotkaniem z filmem, literaturą i malarstwem.



FOT. A. ABRAMOWICZ-OLESZCZUK

Jedno ze zdjęć wystawy „Spotkanie z Lalką”.

Aparat może zatrzymywać to, co odchodzi, ale też towarzyszyć powstawaniu czegoś nowego. Te dwa oblicza fotografii spotykają się w Siedlcach: w Galerii „w Bramie” przy ul. Pułaskiego 7 oraz w Parku Miejskim „Aleksandria”. Choć autorzy wybrali odmienne tematy, obie ekspozycje prowadzą ku przeszłości. U Tołwińskiego zachowanej we fragmentach podwórek, u Abramowicz-Oleszczuk przywołanej kostiumem, scenografią i malarską inspiracją.

Podwórko do pamiętania

Już tytuł „Siedlecka laurka z ginącego podwórka” podpowiada, że warto zajrzeć tam, gdzie zwykle nie kieruje się pierwszych kroków. Podwórka starych kamienic miały własny rytm i własne sprawy. Szewc, krawiec, magiel, szeregi komórek lokatorskich – w tych miejscach codzienność mieściła się blisko, w obrębie jednej zabudowy. Przestrzeń była zarazem wspólna i intymna.

Jak przypominają organizatorzy, dziś w Siedlcach pozostało niewiele takich podwórek. Czasem przetrwały tylko ich fragmenty, czasem puste miejsca przeznaczone pod zabudowę deweloperską. Fotograficzna laurka ma więc szczególnego adresata: świat, którego coraz mniej w miejskim krajobrazie.

Tołwiński bierze na warsztat temat lokalny, ale dotykający czegoś więcej niż wyglądu kamienic. Za podwórkiem kryje się opowieść o sąsiedztwie i wspólnocie. Wystawa powstała przy okazji realizacji projektu Siedleckiej Grupy Literackiej „Witraż” pod tytułem „(nie)WIDZIALNI... (nie)SAMOTNI, czyli podwórko, które przywraca wspólnotę”. Fotografia spotyka się tutaj z literaturą, a miejska przestrzeń staje się punktem wyjścia do rozmowy o ludziach.

Autor jest absolwentem łódzkiej szkoły filmowej, stypendystą ministra kultury i 2-krotnym stypendystą prezydenta miasta. Obecnie pracuje jako instruktor fotografii w siedleckim MOK. Tym razem uwagę kieruje ku miejscom dyskretnym, anonimowym, mającym własny nastrój i koloryt. Tytułowa laurka zachęca, by potraktować je jako część pamięci o Siedlcach.

SMS do „Lalki”

Na drugą wystawę prowadzi zupełnie inna droga. Zaczęła się od wiadomości z agencji aktorskiej. Wojtek, syn Anety Abramowicz-Oleszczuk, został wybrany do roli chłopca z obrazu na planie nowej ekranizacji „Lalki” Bolesława Prusa, reżyserowanej przez Macieja Kawalskiego. – SMS z agencji aktorskiej był niczym gwiazdka z nieba i przepustka do świata, którym się fascynujemy – wspomina autorka.

Podczas przymiarki kostiumu dowiedzieli się, że chodzi o „Bramę na Starym Mieście” Aleksandra Gierymskiego. Kolejne zaskoczenie czekało już na planie: Wojtek występował obok postaci wzorowanej na pomarańczarce. Dla fotografki, której ulubionymi obrazami tego malarza są „Pomarańczarka” i „Cytryniarka”, był to szczególny zbieg okoliczności. Filmowa handlarka miała wprawdzie w koszu cebule zamiast pomarańczy, ale – jak podkreśla autorka – wzruszała ją podobnie jak bohaterka płótna.

„Spotkanie z Lalką”, prezentowane w parku w ramach cyklu „Fotoprezentacja”, wyrasta z tego osobistego doświadczenia. Scena z udziałem Wojtka rozgrywała się na Powiślu, opisanym przez Prusa jako jedna z najbiedniejszych dzielnic Warszawy. Na potrzeby filmu zagrała je warszawska starówka. Bruk, uliczki i prószący śnieg pomogły uczestnikom zdjęć poczuć atmosferę XIX-wiecznego miasta. W opowieści Abramowicz-Oleszczuk o planie ważne miejsce zajmują także dzieci i zwierzęta, nadające scenie malowniczość.

Autorka jest Siedlczanką, regionalistką i dziennikarką, członkinią Grupy Twórczej Fotogram. Od ponad 25 lat działa w przestrzeni kulturalnej Podlasia. Fascynują ją ludzkie historie i historia sztuki; zawodowo zajmuje się pisaniem i redagowaniem tekstów, książek oraz prac naukowych. W tej wystawie jej zainteresowania zbiegają się w jednym miejscu: literatura podsuwa opowieść, malarstwo inspiruje filmowy obraz, a fotografia pozwala zachować własne spotkanie z nimi.

Obie wystawy można oglądać przez całą dobę. Jedna zachęca do zajrzenia za bramę siedleckiej kamienicy, druga odsłania kulisy filmowego świata. Razem pokazują rozpiętość zainteresowań miejscowych twórców – od pamięci o sąsiedztwie po rodzinną przygodę ze sztuką. **BS**



eprasa.pl b526f985f4

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

CHD CEMHURT SIEDLCE

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Sprzedaz bezposrednia w centrum Siedlec duzego domu o powierzchni 250m2+ piwnica 100m2+ garaz 50m2. Powierzchnia dzialki 1070m2. Nieruchomosc nadaje sie dla rodziny z mysla o biznesie lub inwestycji. Zadzwon i umow sie na prezentacje. Telefon: 606 791 566 mail: Skorupki 35@gmail.com

Sprzedamdom 80m kwadratowyh, Radzików Wielki gm. Mordy, tel. 790 598 500

NIERUCHOMOŚCI
KUPIĘ :

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI
WYNAJEM:

Wynajmę mieszkanie w Siedlcach 2 pokojowe na ul. Sokołowskiej, tel. 698 797 255

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD
SPRZEDAŻ:

Sprzedam komplet do chrztu dla dziewczynki tel. 799 229 833

Sprzedam fotel obrotowy i biurko ciemne 80 x 160, Siedlce. Tel.: 696 328 498

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble kuchenne używane z wyposażeniem w bardzo dobrym stanie, tel.692 897 874

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grężowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

Sprzedam umywalkę i zlewozmywak, 4 koła do samochodu 19 z felgami wielosezonowe, tel. 516 573 578

DOM I OGRÓD
KUPI Ę :

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

ROLNICZE:

Sprzedam ciągnik 50 koni zachodni, 519 575 958

Sprzedam paśniki dla trzody chlewnej, tel. 693 179 048

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam przetrząsacz karuzelowy 2 tarczowy i zgrabiarkę, tel. 799 228 833

Sprzedam agregat uprawowydo siewnika, tel. 503 376 331

ROLNICZE
KUPI Ę :

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA
SPRZEDAM:

Opel Antara 2008 r., 200 tys. przebiegu. Tel. 693-179-048

Sprzedam 4 koła do malucha, tel. 799 228 833

Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958

Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958

Sprzedam Opel Corsa, rok 2011, silnik 1,2, czterodrzwiowy, tel. 518 332 044

Sprzedam Opel Meriva 1.7 D, 2004r. 519 575 958

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

MOTORYZACJA
KUPI Ę :

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Ślęze.Tel.666-941-477

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

USŁUGI:

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM
ST stolarka
OKNA DRZWI FASADY PCV i ALUMINIUM
Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl
Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
Konstrukcje aluminium –drzwi, witryny, fasady
Standard 6-cio komorowy
okucia ROTO NT

KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A
Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie
Mapelastic
Plastimul
Mapegum WPS
Planiseal
PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl b526f985f4

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

25 LAT

MAL-POL
BUDOWNICTWO

Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a

+48 25 644 57 66
biuro@mal-pol.pl

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ



Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE
osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
windy na każdej klatce
dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
Osiedle Spokojna budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116
SIEDLCE



508 374 750 530 918 444

Wszystkie numery "Życia Siedleckiego" dostępne pod jednym kodem QR

Zeskanuj kod i zyskaj szybki dostęp do aktualnego oraz archiwalnych wydań gazety



WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**
https://gminasiedlce.logintrade.net/
znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2026 poz. 793 ze zm.) **pn. „Zakup samochodu przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych w celu likwidacji barier transportowych mieszkańców Gminy Siedlce"**
(Zadanie: „Zakup samochodu przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych w celu likwidacji barier transportowych mieszkańców Gminy Siedlce" jest współfinansowane ze środków PFRON)
Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**
https://gminasiedlce.logintrade.net/
w terminie do dnia **16.10.2026 r. do godziny 11^{00}.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16.10.2026 r. o godzinie 12^{00}
za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

eprasa.pl b526f985f4

Życie regionalnego sportu

Górale z kompletem punktów

PIŁKA NOŻNA

9 października MKP Pogoń przegrał na wyjeździe z Podbeskidziem Bielsko-Biała 0:1. – Za bardzo daliśmy się zapchnąć w pierwszej fazie spotkania. Kwintesencją tego była bramka – skomentował trener Adam Nocoń.



JEDNA Z AKCJI SPOTKANIA

W 5. minucie przed szansą otwarcia wyniku był Szymon Kobusiński, który po centrze z lewej strony boiska strzelił obok słupka. Kolejna akcja po drugiej stronie boiska zakończyła się golem dla gospodarzy. Toki Hirosawa wrzucił piłkę w pole bramkowe, a tam Lucjan Klisiewicz głową pokonał Jakuba Lemanowicza. 16. minuta mogła zakończyć się drugim trafieniem Podbeskidzia, ale Wojciech Słomka z 16 metrów trafił tylko w słupek. Za chwilę Marcin Urynowicz groźnie, choć niecelnie uderzył z rzutu wolnego. Po drugiej stronie boiska niecelny strzał oddał Mateusz Marzec. W 27. minucie po krótko rozegraniu rzucie wolnym na strzał zdecydował się Damian Szuprytowski i bramkarz miejscowych Szymon Brańczyk z problemami odbił futbolówkę. W końcówce pierwszej odsłony strzał obok słupka oddał Hirosawa.

Pogoń od pierwszych minut po zmianie stron ruszyła do ataków. W 54 minucie strzał na bramkę oddał Marzec, ale Brańczyk odbił piłkę za linię końcową. W odpowiedzi Michał Rakoczy dwukrotnie oddał niecelny strzał. W 61. minucie Krystian Miś uderzył wprost w ręce bramkarza. Na niespełna kwadrans przed końcem meczu rezerwowy Cezary Demianiuk po zgraniu Misia powinien doprowadzić do wyrównania, ale w ostatniej chwili został zablokowany przez defensora i nie oddał czystego strzału. W 83. minucie po rzucie wolnym piłka trafiła do Macieja Rosołka, który uderzył mocno, ale obok bramki. Kontrowersyjna sytuacja miała miejsce w ostatniej akcji meczu, kiedy Arkadiusz Kasperkiewicz zagrał piłkę ręką w polu karnym, jednak sędzia Sebastian Krasny po wideoweryfikacji zdecydował, że przewinienia nie było.

W przeszłości barwy Pogoni reprezentował piłkarz Podbeskidzia Oskar Sewerzyński, zaś w zespole Górali grał Mateusz Marzec. Trenerem Podbeskidzia kiedyś był Adam Nocoń.

Przewaga to za mało

Podczas konferencji prasowej po spotkaniu szkoleniowiec Pogoni Adam Nocoń ocenę występu swojej drużyny zaczął od pretensji do własnego zespołu: – Za bardzo daliśmy się zapchnąć w pierwszej fazie spotkania. Kwintesencją tego była bramka.

Pierwszą połowę uznał za wyrównaną, w drugiej widział już dominację swoich podopiecznych. Jak mówił, dośrodkowań i sytuacji w polu karnym było sporo, ale brakowało skutecznego wykończenia. Samą przewagą punktów się nie zdobywa. – Myślę, że liczy się to, co w sieci. Dzisiaj drużyna Podbeskidzia była skuteczniejsza o tę jedną bramkę – podsumował.

Nocoń określił więc występ Pogoni jako niezły, zaznaczając, że o dobrym spotkaniu można mówić wtedy, gdy się punktuje. Zapowiedział też analizę słabego początku. Chciał znaleźć odpowiedź na pytanie, dlaczego jego zespół potrzebował czasu, by wejść na właściwe obroty.

Najostrzej zabrzmiał jednak, gdy wrócił do ostatniej akcji meczu. – Ręka, moim zdaniem, ewidentna i nie róbmy tutaj scen, bo to jest przesada – protestował. Po obejrzeniu powtórki decyzję o nieprzyznaniu Pogoni rzutu karnego uznał za bezpodstawną.

Z komentarza Marcina Włodarskiego, trenera Podbeskidzia, wynikało z kolei, że przewadze Siedlczan sprzyjała narastająca obawa gospodarzy o wynik. Szkoleniowiec przyznał, że choć próbował wypchnąć swoją drużynę do przodu, zawodnicy cofali się i skupiali na obronie prowadzenia. Wiązał to z wcześniejszymi remisami i przedłużającym się oczekiwaniem na zwycięstwo. – A w końcówce graliśmy bardziej, żeby nie przegrać – przyznał szkoleniowiec Górali.

W jego ocenie rezerwowi pomogli gospodarzom wyjść wyżej i odsunąć Pogoń od bramki. Gdy wydawało się, że Podbeskidzie opanowało sytuację, przyszedł jednak ostatni rzut wolny dla siedlczan i kolejna porcja nerwów. – Natomiast dzisiaj w końcówce łaska Boska była po naszej stronie – stwierdził Włodarski. Według jego relacji sędzia boczny uspokajał ławkę gospodarzy, wyjaśniając, że arbiter główny sam postanowił obejrzeć powtórkę, a nie został wezwany do monitora.

Kolejny mecz MKP Pogoń rozegra w czwartek, 15 października, o 18.30 w Siedlcach z Puszczą Niepołomice.

BETCLIC I LIGA
10. KOLEJKA
PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA – POGOŃ SIEDLCE 1:0 (1:0)

BRAMKA: Lucjan Klisiewicz 6

PODBESKIDZIE: 99. Szymon Brańczyk – 7. Maksymilian Sitek, 17. Jan Majsterek, 4. Marcin Biernat, 3. Arkadiusz Kasperkiewicz, 11. Toki Hirosawa (73, 22. Kacper Gach) – 98. Wojciech Słomka, 26. Oskar Sewerzyński (65, 27. Aleksander Iwańczyk), 14. Marcin Urynowicz (80, 16. Kacper Smoliński), 6. Michał Rakoczy (73, 8. Dalibor Takáč) – 90. Lucjan Klisiewicz (80, 9. Jewgienij Szykawka)

POGOŃ: 57. Jakub Lemanowicz – 29. Łukasz Trepka (71, 27. Jakub Barczak), 26. Filip Kendzia, 4. Przemysław Szur, 2. Krystian Miś – 21. Szymon Kobusiński (71, 56. Cezary Demianiuk), 16. Bartłomiej Poczobut, 31. Ernest Dzięcioł (87, 95. Nikodem Zielonka), 7. Damian Szuprytowski (87, 10. Rafał Makowski), 17. Mateusz Marzec – 9. Maciej Rosołek (90+1, 22. Patryk Klimek)

ŻÓŁTE KARTKI: Aleksander Iwańczyk 66, Jewgienij Szykawka 90+3 – Mateusz Marzec 16, Szymon Kobusiński 21, Sebastian Szczytniewski po meczu

SĘDZIA: Sebastian Krasny (Kraków)

WIDZÓW: 2016

MC/BS

Bank Spółdzielczy w Siedlcach

Siedlce, ul. Pusta 5/9
tel. 25 644 08 10
e-mail: bs_siedlce@pro.onet.pl
www.bssiedlce.pl

Poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Gwarantujemy fachową i sprawną obsługę

RACHUNKI
OSOBISTE
ROZLICZENIOWE
FIRMOWE

KREDYTY
INWESTYCYJNE
OBROTOWE
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE

LOKATY

Usługi elektroniczne
- sms banking
- internet banking
- bankofon, bankomaty 24h
- inne usługi bankowe

SKÓRZEC
ul. Siedlecka 5, 08-114 Skórzec
tel./fax 25 631 28 94

WODYNIE
ul. Siedlecka 65
tel./fax 25 631 26 94

SIEDLCE
ul. Pusta 5/9, 08-100 Siedlce
Tel. 25 632 73 49

KORCZEW
ul. ks. Brzóski 20a, 08-108 Korczew
tel./fax. 25 631 20 94

KOTUŃ
ul. Siedlecka 7c, 08-130 Kotuń
tel./fax 25 641 44 25

PAPROTNIA
ul. Wyszyńskiego 9, 08-107 Paprotnia
tel./fax 25 631 21 94

MROZY
ul. A. Mickiewicza 33, 05-320 Mrozy
tel. 25 75 74 191

CEGŁÓW filia
ul. Anny Jagiellonki 2, 05-319 Cegłów
tel. 25 75 70 191

eprasa.pl b526f985f4

Życie Sportu

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Siatkówka

Juniorzy KPS bez straty seta!



FOT. KPS SIEDLCE

Juniorzy KPS Siedlce wygrali 3:0!

Juniorzy KPS Siedlce pokonali UKS PLAS Warszawa 3:0 w meczu II ligi juniorów rozegranym 8 października 2026 roku. Siedlecka drużyna wygrała wszystkie trzy sety. Młodzi siatkarze KPS Siedlce mają powody do zadowolenia. W spotkaniu z UKS PLAS Warszawa zwyciężyli 3:0, a wynik poszczególnych partii to 25:23, 25:15 i 25:15. Najbardziej wyrównany był pierwszy set, zakończony zwycięstwem KPS 25:23. W dwóch kolejnych odsłonach siedleccy zawodnicy wygrali wyraźniej, przypieczętowując zwycięstwo bez straty seta.
Gratulujemy juniorom KPS Siedlce i życzymy powodzenia w kolejnych spotkaniach!

KPS wraca do gry przed własną publicznością!

W piątek, 16 października, siatkarze KPS Siedlce zmierzą się z BBTS Bielsko-Biała w ramach rozgrywek TAURON 1. Ligi. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18.00 w hali sportowej przy ul. Prusa 6 w Siedlcach. Siedleccy kibice będą mieli okazję wspierać swoją drużynę na własnym parkiecie.

Pogoń rozbiła Juvenię!

RUGBY

Deszcz, chłód i twarda walka na boisku. Rugbiści MKS Pogoń Awenta Siedlce pokonali Juvenię Kraków 43:12, prowadząc do przerwy 24:12. Goście dotrzymywali gospodarzom kroku w pierwszej połowie, ale po zmianie stron Siedlczanie nie pozwolili rywalom zdobyć już ani jednego punktu.

MKS Pogoń Awenta Siedlce wróciła na zwycięską ścieżkę. Po niespodziewanej porażce z Budowlanymi Łódź Siedlczanie mieli okazję do rehabilitacji przed własną publicznością. Zadanie nie należało do łatwych, bo po drugiej stronie boiska stanęła Juvenia Kraków, która dobrze radziła sobie w obecnym sezonie Ekstraligi.



FOT. WM

Rugbiści MKS Pogoń Awenta Siedlce pokonali Juvenię Kraków 43:12

Od pierwszego gwizdka sędziego na stadionie przy ul. Jana Pawła II nie brakowało twardej walki. Pogoda nie rozpieszczała zawodników, ale ani deszcz, ani chłód nie przeszkodziły gospodarzom w rozegraniu skutecznego spotkania.

Wymiana ciosów

Pierwszy punktowy cios zadali Siedlczanie. Błąd jednego z zawodników Juvenii wykorzystał Martin Mangongo, zdobywając przyłożenie. Paul Walters skutecznie podwyższył i Pogoń prowadziła 7:0.

Krakowianie szybko odpowiedzieli, doprowadzając do remisu 7:7. Gospodarze nie pozostali dłużni. Po przyłożeniu Łukasza Kornecia i kolejnym celnym kopie Waltersa ponownie objęli prowadzenie, tym razem 14:7.

Juvenia nadal szukała swoich szans. Goście zdobyli kolejne przyłożenie, ale Riaan van Zyl nie wykorzystał kopu podwyższającego. Po 30 minutach gry Pogoń prowadziła już tylko 14:12, a wynik zapowiadał dalszą walkę.

W kolejnych fragmentach spotkania nie brakowało fizycznych starć i twardej rywalizacji. Z czasem coraz skuteczniej punktowali jednak gospodarze. Paul Walters wykorzystał rzut karny, powiększając przewagę Pogoni do 17:12.

Następnie Siedlczanie przeprowadzili dobrze rozegraną akcję po aucie, którą przyłożeniem zakończył Michał Gadomski. Walters ponownie celnie kopnął na słupy i przewaga gospodarzy wzrosła do 24:12. Takim wynikiem zakończyła się pierwsza połowa.

Pogoń postawiła kropkę nad „i”

Po zmianie stron obraz spotkania wyraźnie się zmienił. Pogoń nie pozwoliła Juvenii zdobyć już żadnych punktów, sama natomiast systematycznie powiększała dorobek.

Siedlczanie utrzymali skuteczność i kontrolowali wynik, ostatecznie kończąc spotkanie z 43 punktami na koncie. Juvenia zatrzymała się na 12 oczkach zdobytych przed przerwą.

Dla Pogoni to ważne zwycięstwo po porażce w Łodzi. Siedlecka drużyna pokazała, że potrafi odpowiedzieć na trudny początek spotkania i po wyrównanej pierwszej połowie przejąć inicjatywę po przerwie.

MKS Pogoń Awenta Siedlce – Juvenia Kraków 43:12 (24:12).

WM





eprasa.pl b526f985f4